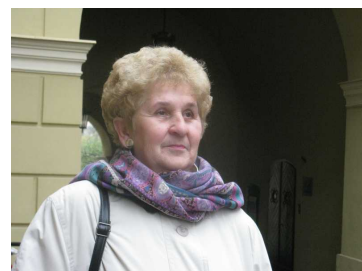


JOLANTA KĘDZIOR
ur. 1943; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Wzgórze Zamkowe i Zamek Lubelski w latach 50. i 60.
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin PRL, Zamek w Lublinie, wzgórze zamkowe, dzielnica Stare Miasto

Wzgórze Zamkowe i Zamek Lubelski w latach 50. i 60.

Chodziliśmy ze szkoły na wycieczki na Stare Miasto. Było Stare Miasto, plac Litewski, przejazd był. Aleję Tysiąclecia zrobili chyba dopiero później.

Pamiętam jeszcze czasy jak Wzgórze Zamkowe było ogrodzone drutami, jak się chodziło dołem, a tu były co parę metrów druty. Bo na Zamku było przecież więzienie. Pamiętam krzyż stojący obok, na dole. Tu nie było przejazdu od Bramy Grodzkiej prosto do Zamku, tylko stał krzyż; ludzie mówili, że tam jest mogiła więźniów rozstrzelanych w 1944 roku.

Tu, gdzie teraz jest Dworzec PKS, były budki targowe. Za Zamkiem co roku były urządzone wystawy rolnicze.

Pod Zamkiem nie było tej ulicy, były budki, był targ, a dookoła Zamku była tylko taka uliczka. Przychodziłam potem na Zamek do biblioteki, tutaj była duża biblioteka, wypożyczało się książki: jak zlikwidowali więzienie, to zrobili taki Dom Kultury na Zamku.

Były tam też prowadzone różne kursy. Ale później tego zabronili, bo powiedzieli, że to miejsce trzeba uszanować i zlikwidowali to wszystko; zrobili tylko muzeum.

Data i miejsce nagrania	2010-10-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"